

PRZEMÓWIENIE PRZEZ RADIO DO UCZESTNIKÓW
ZJAZDU OFICERÓW REZERWY

(18 czerwca 1927 r.)

Dnia 18 czerwca 1927 r. odbywał się w Krakowie zjazd oficerów rezerwy. Piłsudski wygłosił w Warszawie przez radio do uczestników zjazdu, zebranych w krakowskim oficerskim kasynie, niżej przytoczone przemówienie o konieczności wzajemnego szacunku wojskowych i cywilnych.

Przemówienie podajemy według «Polski Zbrojnej» z dn. 19 czerwca 1927 r.

Szanowni panowie! Przemawiając do was, czuję się dziwnie, bo nie jestem przyzwyczajonym przemawiać do maszyn, a do ludzi. Zebraliście się panowie w Krakowie, jako oficerowie rezerwy, którzy i w pracy w wojsku, i w pracy cywilnej mają tej pracy dużo i odczuwają to zarówno w surdutowej, jak i w krawatowej waszej pracy codziennej. Odczuwam to żywo, bo sam jestem zmuszony do takiej pracy.

Jak wiecie dobrze, pomiędzy stanem cywilnym a stanem wojskowym wszędzie i zawsze jest jakiś rozdźwięk i wzajemna niechęć. Życie samo daje te sprzeczności. Wymaga się od nas, abyśmy, amfibiowy stan wiodąc, po polach skakali, jak sarny, a po morzach się uginali, jak szczupaki za zdobyczą. Te sprzeczne wymagania życia wymagają dwu czynności, tak wzajemnie z sobą sprzecznych, co zmusza nas do tego, byśmy te dwa stany, wojskowy i cywilny, ciągle pomiędzy sobą godzili.

Co do mnie, jako Prezes Rady Ministrów, stale pracuję nad tym, aby wzajemny szacunek pomiędzy stanem wojskowym i cywilnym istniał, jako zasada pracy polskiej. Chciałbym w tej chwili prosić was jak najusilniej, byście mi w pracy tej dopomogli.

Polska ma dziwny grzech myśli, ciążyący na niej. Wojsko jest u nas czymś obcym, czymś nieznanym, jak gdyby niepotrzebnym. Wojsko jest to jak gdyby niepotrzebna prawda życiowa. Grzech ten jeszcze długo ciążyć będzie na Polsce. Tym większe są zasługi i usiłowania tych, którzy wojsko kochają, aby tę myśl pogodzić z codziennym życiem.

Życzę wam jak największej i jak najskuteczniejszej pracy. Proszę usilnie i o pamięć o mnie i o tym, byście umieli te dwa zwaśnione obozy pogodzić i aby praca wasza mogła wydać pomyślne i dla pracy cywilnej, i wojskowej rezultaty.

Do widzenia panom!...